

# NOWA - DAWNA LADA W MIASTECZKOWEJ PIWIARNI Z SIEDLISZCZA

**Najpierw o jednej z naszych ekspozycji.** Otóż w lubelskim skansenie w muzealnym miasteczku urządzona jest ekspozycja sali bufetowej piwiarni Adama - ojca i Edwarda - syna Jaworskich. Ta stała wystawa mieści się w kopii domu Jaworskich, mieszkańców miasteczka Siedliszcze w Ziemi Chełmskiej. Aranżacja wnętrza odnosi się do roku 1938 r. Ta ekspozycja wędrowała po Muzeum przez z górą 20 lat. Pierwszy raz pokazaliśmy ją na wystawie czasowej *Opowieść o dwóch dzieciństwach*. Niektórzy Nasi Goście zapewne zapamiętali ją jako element wystroju sali bufetowej współczesnego punktu gastronomicznego, który usytuowany był w uroczym, krytym gontem budynku municypalnym z Bełżca w sektorze Roztocze i biłgorajskie. Dwa lata temu trafiła na najwłaściwsze miejsce - do kopii domu Jaworskich w muzealnym miasteczku.

**A teraz o starych fotografiach z ząbkowanym brzegiem.** Na archiwalnych fotografiach utrwalone są kadry z życia codziennego wsi i miasteczek. Takie fotografie, wprawdzie rzadko spotykane i zachowane, budzą w nas wielki entuzjazm dla wszelkich rekonstrukcji historycznych, nie tylko batalistycznych, ale także coraz modniejszych, obrazujących szare życie codzienne naszych przodków. Muzealnik z pokorą stara się odwzorować taki *tableau vivant* unikając autorskiego wzbogacenia przez dokładanie kolejnych efektownych zabytków, przecież nie obecnych na fotografii. Kilka takich fotografii z końca lat 30. i z lat 40. XX w. szczęśliwie ukazuje fragmenty ludy bufetowej w piwiarni Jaworskich w Siedliszczu.

**I cóż takiego wydarzyło się w ostatnich dniach w sali bufetowej miasteczkowej piwiarni z czasów II Rzeczypospolitej urządzonej w Muzeum Wsi Lubelskiej?** Oryginalna lada z piwiarni Jaworskich nie zachowała się - zmurszała w stodole i spalono ją nim do rodziny Jaworskich pierwszy raz dotarli muzealnicy. Na ekspozycji umieszczono więc ladę należącą do innego rzeźnika i sklepikarza w Siedliszczu - Mikołaja Rutkowskiego. Na początku 2016 r. na podstawie projektu opartego na analizie archiwalnych fotografii nasi stolarze-konserwatorzy, Panowie Marek Frąk, Andrzej Kuliński i Krzysztof Winiarczyk wykonali drewniany korpus i oblicowanie ludy a muzealny kowal Pan Andrzej Wójcik wykuł żelazne sferyczne wysięgniki na poręcz. I tak uczyniono kolejny krok aby muzealne wnętrze zbliżyło się bardzo blisko do historycznego pierwowzoru. Zapewne nasi uważni czytelnicy spostrzegą w tle fotografii dalsze pole do muzealnej pracy rekonstrukcyjnej - choćby gabloty i wieszaki na wędliny, tzw. szaragi. Porównajmy więc dwie grupy fotografii - historyczne i z muzealnej aranżacji ekspozycji. W tej przeobrażonej aranżacji wkrótce odbędzie się dziesiąta edycja wydarzenia muzealnego *Opowieści miasteczkowej piwiarni*.

Grzegorz Miliszkiewicz, Halina Stachyra



Źródło: <http://skansen.lublin.pl/?p=5100>